

## Różnorodność współczesnych form ochrony wiejskiej i małomiasteczkowej architektury drewnianej w Polsce

Elżbieta Szot-Radziszewska

*Zakład Historii Architektury, Urbanistyki i Ochrony Zabytków, Katedra Architektury i Urbanistyki,  
Wydział Budownictwa i Architektury, Politechnika Świętokrzyska, e-mail: eszot@tu.kielce.pl*

**Streszczenie:** W pracy omawiam, ujęte w ramy prawne, współczesne formy ochrony zabytków drewnianych w Polsce, takie jak wpis do ewidencji lub rejestru zabytków, ochrona w muzeum na wolnym powietrzu (skansenie), uznanie za pomnik historii, utworzenie parku kulturowego. Wskazuję na tragiczny stan ochrony i zachowania zasobów tej części dziedzictwa. Przybliżam ideę muzealnictwa skansenowskiego w Polsce i specyfikę ochrony budownictwa drewnianego w skansenach, jako dotychczas najbardziej racjonalną i skuteczną. Podaję pozytywne przykłady ochrony poprzez zagospodarowanie i adaptację zabytków *in situ* do nowej funkcji – kulturalnej, dydaktycznej, muzealnej i innych. Podkreślam też rolę edukacji i partycypacji społeczeństwa w ochronie budownictwa ludowego. Drewniana architektura ludowa stanowi jedynie 11% wszystkich obiektów wpisanych do rejestru zabytków. W tej sytuacji, w świetle polskiego prawa, zdecydowana większość zabytków drewnianych nie może być chroniona, gdyż znajduje się poza tym rejestrem. Konieczne więc są szybkie uregulowania prawne i kompleksowe działania w zakresie rozpoznania i inwentaryzacji rzeczywistych zasobów budownictwa drewnianego oraz programy jego skutecznej ochrony. Szansą zachowania jak największej części drewnianego budownictwa wiejskiego i małomiasteczkowego jest coraz większe zróżnicowanie form ochrony i adaptacji zabytków pozostających w terenie przy współpracy i pomocy merytorycznej służb konserwatorskich i muzealnych oraz wsparciu finansowym władz. W pracy przedstawiam konkretne propozycje rozwiązań tego problemu.

**Słowa kluczowe:** architektura drewniana, tradycyjne budownictwo ludowe, ochrona zabytków, muzea na wolnym powietrzu.

### 1. Wprowadzenie

W pracy przedstawiam najważniejsze współczesne formy ochrony zabytków architektury drewnianej w Polsce ujęte w ramy prawne oraz sytuację obiektów budownictwa ludowego o charakterze zabytkowym zachowanych jeszcze *in situ* na obszarach wiejskich i małomiasteczkowych. Przedmiotem moich rozważań są współczesne problemy z ochroną tradycyjnego budownictwa drewnianego w Polsce, zły stan zachowania zasobów tej części dziedzictwa oraz poszukiwanie rozwiązania tego problemu. Celem artykułu jest porównanie i ocena sytuacji zabytkowych obiektów drewnianych w zależności od formy ochrony w kontekście zachowania w najwyższym możliwym stopniu ich wartości. Przybliżam ideę i specyfikę ochrony budownictwa drewnianego w skansenach, jako dotychczas najbardziej racjonalną i skuteczną. Zwracam uwagę na coraz większe zróżnicowanie form ochrony zabytków drewnianych jako szansę dla ich przetrwania oraz na konieczność wprowadzenia zmian systemowych by adaptacja obiektu do nowej funkcji była dla zabytku ratunkiem a nie zagładą. Podaję pozytywne przykłady ochrony zabytków drewnianych poprzez zagospodarowanie i adaptację do nowej funkcji – kulturalnej, dydaktycznej, muzealnej

i innych. Podkreślam też rolę edukacji i partycypacji społeczeństwa w ochronie budownictwa ludowego.

Tradycyjne, drewniane budownictwo ludowe jeszcze w latach 50.-60. ubiegłego stulecia stanowiło integralny i najważniejszy element wiejskiego i małomiasteczkowego krajobrazu kulturowego, ale już w latach 70., na skutek modernizacji wsi, ilość drewnianych obiektów w terenie drastycznie malała [1,2].

Upowszechnienie w budownictwie cegły, eternitu i innych „nowoczesnych” materiałów położyło kres harmonijnemu krajobrazowi z zabudową drewnianą. Tradycyjne zabudowania stały się symbolem przedwojennej biedy i zacofania cywilizacyjnego, co więcej nawet władze często nie rozumiały powodu by je chronić.

Aktualnie ciągle jeszcze bogate zasoby tej części dziedzictwa obejmujące wiejskie zagrody, domy, młyny wodne, dwory, kuźnie, krzyże i kapliczki najczęściej niszczone w terenie opuszczone, niepotrzebne nikomu, skazane na zagładę. Są jak wyrzut sumienia dla służb konserwatorskich, władz, ale i lokalnej społeczności, która nie znajduje dla nich miejsca we współczesnym życiu i nie rozumie ich wartości dla przyszłych pokoleń. W polskich skansenach uratowano co prawda kilka tysięcy zabytków – dwory, spichlerze, wiatraki, młyny, folusze wiejskie zagrody, nie rozwiązało to jednak problemu ochrony wielokrotnie większego zasobu, który pozostaje poza nadzorem i ochroną konserwatorską czy muzealną. W roku 2013 wg danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa obiekty o konstrukcji drewnianej, lub mieszanej z udziałem drewna, stanowiły tylko 11% , czyli 5455 na ogólną liczbę 48 000 zabytków budownictwa i architektury wpisanych do rejestru zabytków. Jerzy Szałygin zwraca też uwagę na szokujący fakt, że konserwatorzy z różnych powodów niechętnie wpisują do rejestru zabytków obiekty ludowego budownictwa drewnianego, w efekcie czego w świetle polskich przepisów nie mogą one być chronione<sup>1</sup>. W efekcie ciągle nie wiemy jakie są realne zasoby historycznych obiektów drewnianych w naszym kraju, nie mamy nawet dokładnego wykazu kościołów drewnianych, gdyż nigdy nie przeprowadzono całościowej i starannej inwentaryzacji zasobów oraz analizy wartości drewnianego budownictwa dla dziedzictwa narodowego [3].

## **2. Współczesne formy ochrony zabytków architektury drewnianej w Polsce**

Aktualnie w Polsce w ramy prawne zostały ujęte takie formy ochrony zabytków jak, wpis do ewidencji i rejestru zabytków, ochrona w muzeum na wolnym powietrzu, uznanie za pomnik historii, utworzenie parku kulturowego.

### **2.1. Krajowa ewidencja i Krajowy rejestr zabytków**

W celu dokumentowania i ciąglego monitorowania zasobów dziedzictwa narodowego w terenie powstała Krajowa ewidencja zabytków, w formie zbioru kart ewidencyjnych oraz odpisów decyzji o wpisie do rejestru zabytków. Prowadzi ją Generalny Konserwator Zabytków i analogicznie konserwatorzy wojewódzcy opracowują ewidencję wojewódzką, wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast ewidencję gminy czy miasta

(również w formie kart ewidencyjnych). Karty ewidencyjne zawierające podstawowe informacje zarówno o pojedynczych obiektach jak i zespołach architektonicznych, urbani-

---

<sup>1</sup> Zgodnie z polskim prawem obiekt o walorach zabytkowych, by mógł podlegać ochronie musi zostać wpisany do rejestru zabytków lub do Księgi Inwentarzowej Architektury w określonym skansenie. W tej sytuacji zdecydowana większość zasobów budownictwa drewnianego znajduje się poza tymi rejestrami, wobec czego nie może być chroniona.

stycznych i ruralistycznych, stanowiskach archeologicznych, zabytkowych parkach i cmentarzach, przechowywane są w Narodowym Instytucie Dziedzictwa.

Bardziej znaną społeczeństwu formą ochrony jest Krajowy rejestr zabytków, do którego wpisy obiektów z urzędu lub na wniosek właściciela dokonuje Wojewódzki Konserwator Zabytków.

## **2.2. Ochrona drewnianego budownictwa ludowego w muzeach na wolnym powietrzu i *in situ***

### **2.2.1. Idea muzealnictwa skansenowskiego**

Idea ochrony tradycyjnego budownictwa wiejskiego poprzez dokumentację i translokację do muzeów na wolnym powietrzu ma już ponad 150-letnią tradycję, a od utworzenia pierwszego skansenu upłynęło ponad 100 lat. Ekspozycje plenerowe budownictwa drewnianego cieszą się coraz większą popularnością i zainteresowaniem zarówno społeczeństwa jak i władz<sup>2</sup>, o czym świadczy ponad 2000 muzeów skansenowskich w Europie niezwykle różnicowanych w formie i treści<sup>3</sup> oraz szybko rosnąca frekwencja zwiedzających.

Tradycyjne, rodzime budownictwo regionalne, jest efektem specyficznych warunków geograficznych, gospodarczych i społecznych. Istotą idei skansenowskiej i najstarszych skansenów w Europie była potrzeba ochrony i zachowania własnej kultury narodowej, która wyrosła na bazie gospodarki rolniczej i pasterskiej<sup>4</sup>.

Podstawowym zadaniem skansenów jest ochrona tego historycznego i kulturowego dziedzictwa. Każde muzeum jest realizowane wg określonej koncepcji tematycznej oraz na podstawie studiów naukowych, których efektem jest ekspozycja muzealna. Przenoszone budynki lub ich zespoły prezentowane są w logicznych zespołach historycznych wskazanych w założeniach naukowych.

### **2.2.2. Ochrona zabytków *in situ***

W Polsce po II wojnie światowej wśród specjalistów i instytucji zajmujących się ochroną zabytków dominowała, słuszną zresztą, koncepcja zachowania i ochrony oryginalnych obiektów architektury drewnianej w miejscu ich powstania (*in situ*). W 1957 roku na konferencji Komitetu Międzynarodowej Rady Muzeów ICOM uchwalono zalecenia dotyczące form ochrony budownictwa drewnianego ze wskazaniem na zachowanie zabytków w miejscu ich wzniesienia z zachowaniem pierwotnej funkcji lub adaptacją na inne cele<sup>5</sup> [4,8,9].

Ochroną planowano objąć zamieszkane fragmenty wsi, rynki małych miasteczek z przyległymi ulicami, zamieniając je w „żywe” skanseny. Ze względów ekonomicznych,

---

<sup>2</sup> A. Hazelius pierwszą ekspozycję zorganizował w Sztokholmie na wyspie Djurgarden w miejscu dawnych szańców, nazywanych po szwedzku skansenem. Z biegiem czasu nazwy tej zaczęto używać na określenie muzeów na wolnym powietrzu. Zob. szerzej o muzeach na wolnym powietrzu w Polsce, Europie i na świecie [4].

<sup>3</sup> Klasyfikacja muzeów w Europie zajmowali się A. Zippelius, J. Czajkowski, A. Gólski [5,6,7].

<sup>4</sup> W wielu regionach zwłaszcza Polski wschodniej, południowej i środkowej małe miasteczka miały charakter rolniczy stąd w kilku skansenach odtwarzane są również małe rynki z zabudową drewnianą (w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku zrealizowano kopię rynku „miasteczka galicyjskiego”, w Muzeum Wsi Kieleckiej odtwarzany jest rynek z zachowanych obiektów zabytkowych, podobnie jak w skansenie w Lublinie).

<sup>5</sup> W 1957 r. uchwalono Deklarację ICOM-osu, zachęcającą do podjęcia wysiłków w celu zachowania cennych zabytków *in situ*. Był to pierwszy oficjalny dokument określający zasady organizowania i funkcjonowania muzeów na wolnym powietrzu oraz zalecający tam gdzie to możliwe zachowanie i otoczenie opieką konserwatorską zabytków w ich pierwotnym miejscu (*in situ*).

ale i braku akceptacji społecznej (ludzie nie chcieli mieszkać w drewnianych, starych domach) koncepcja ta została zrealizowana tylko w odniesieniu do pojedynczych obiektów, zagród lub niewielkich zespołów zabytków, w których z inicjatywy działaczy regionalnych, towarzystw, muzeów etnograficznych, konserwatorów wojewódzkich tworzone punkty etnograficzne, izby regionalne oraz małe muzea lokalne [9,10].

Wobec niemożliwości ochrony *in situ* dużego zasobu zarówno najcenniejszych jak i typowych drewnianych zabytków budownictwa ludowego związanych ze wsią, małymi miasteczkami, ale też budynków sakralnych i dworsko-folwarcznych, w latach 60.-70. XX wieku rozwinęto koncepcję ochrony zabytków w muzeach na wolnym powietrzu.

### **2.2.3. Ochrona zabytków w muzeach na wolnym powietrzu w Polsce**

Do Polski, idea muzealnictwa skansenowskiego dotarła co prawda już na początku XX w., ale w pełni rozwinęła się dopiero po 1945 r. Pierwsze ekspozycje plenerowe, takie jak zagroda drewniana Izydora Gulgowskiego we Wdzydzach Kiszewskich (1906) oraz Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie Łomżyńskim (1927) założony przez Adama Chętnika, zostały zniszczone w czasie drugiej wojny światowej. Ten ostatni reaktywowano już w 1950 r., a w 1955 r. powstał Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej.

Istotną rolę w organizacji muzeów na wolnym powietrzu odegrał Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów w 1952 r., który zalecał tworzenie regionalnych parków etnograficznych oraz uchwalenie nowej ustawy O Muzeach i Ochronie Zabytków w 1962 r. oraz powołanie w tym samym roku przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie Zespołu doradczego ds. Budownictwa Drewnianego i Parków Etnograficznych, zespół ten w 1966 r. opracował Memoriał w sprawie ochrony budownictwa drewnianego w Polsce. W 1956 r. problematykę ochrony budownictwa ludowego oraz tworzenia skansenów podejmuje UNESCO [9a]. Doniosłe znaczenie dla sposobu realizacji kolejnych skansenów w Polsce miało utworzenie w 1958 r. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Założenia merytoryczne i realizacyjne opracował zespół specjalistów: Aleksander Rybicki, historyk sztuki prof. Ksawery Piwocki, architekt Ignacy Tłoczek, architekt i historyk sztuki, prof. Gerard Ciołek, wojewódzki konserwator zabytków Jerzy Tur, mykolog dr Michał Czajnik, etnograf prof. Roman Reinfuss. Skansen w Sanoku niemal do końca lat 80. Ubiegłego wieku wytyczał kierunki działań w zakresie form ochrony i konserwacji zabytkowych obiektów drewnianych, zwłaszcza w okresie kiedy funkcję dyrektora przez wiele lat (do 1998 r.) pełnił etnograf prof. dr hab. Jerzy Czajkowski. Jego zasługi dla promocji polskiego muzealnictwa skansenowskiego na forum międzynarodowym, w tym nawiązania kontaktów i stałej współpracy ze Związkiem Europejskich Muzeów na Wolnym Powietrzu oraz ICOM-osem są nieocenione. Organizował liczne międzynarodowe konferencje, publikował prace naukowe, które pozwoliły polskim muzealnikom zapoznać się z formami ochrony budownictwa drewnianego w innych krajach Europy i świata.

Muzea na wolnym powietrzu, nazywane *skansenami*, *muzeami budownictwa ludowego*, *parkami etnograficznymi* lub *muzeami wsi* odgrywają szczególną rolę wśród różnych typów muzeów i form ochrony zabytkowych obiektów i zespołów drewnianego budownictwa wiejskiego w Polsce. Już same nazwy zwracają uwagę na istotę i specyfikę plenerowej ekspozycji tworzonej przez zespoły wzajemnie ze sobą powiązanych obiektów zabytkowych wiejskiej architektury drewnianej, wraz z ich oryginalnym wyposażeniem i otoczeniem, lokowanych w naturalnym krajobrazie przyrodniczym. Prezentowane na ekspozycji muzealnej zabytkowe budynki mieszkalne, zagrody wiejskie, obiekty sakralne, dworsko folwarczne, użyteczności publicznej i przemysłu ludowego wraz z wyposażeniem dobrane przez specjalistów w oparciu o naukowe studia i terenowe badania etnograficzne mają

walor historycznego dokumentu i stanowią o wartości ekspozycji [11]. Większość z 31 polskich skansenów to muzea „typu wieś”, odtwarzające naturalne, harmonijnie ukształtowane, wiejskie środowisko człowieka, dokumentujące minioną rzeczywistość kulturową i historię życia dawnej wsi.

Podstawowym celem skansenów jest ochrona i konserwacja zabytków architektury drewnianej oraz popularyzacja dziedzictwa kulturowego, ale pełnią one też istotne funkcje edukacyjne, integracyjne, rekreacyjne, turystyczne, promują region. Rozwój muzealnictwa skansenowskiego w przeszłości był różnie oceniany przez społecznych opiekunów zabytków, architektów krajobrazu i innych zwolenników ochrony *in situ*. Zarzucano, że muzea zubażają krajobraz kulturowy regionu pozbawiając go obiektów, chociaż po latach okazało się, że dla wielu cennych obiektów zagrożonych rozbiórką, podpaleniem, zniszczeniem była to jedyna szansa ochrony.

### **2.3. Ochrona historycznych obiektów drewnianych w terenie poprzez zagospodarowanie i adaptację do nowych funkcji**

Okres ostatnich dwudziestu lat transformacji ustrojowej, zmiana polityki władz państwowych i samorządowych, możliwości pozyskiwania funduszy z różnych źródeł na ochronę zabytków, rozwój turystyki kulturalnej, agroturystyki, a zwłaszcza wzmożony proces edukacji społeczeństwa dotyczący wartości dziedzictwa kulturowego, w tym architektury drewnianej, spowodował pewne pozytywne zmiany w świadomości społecznej, w zakresie akceptacji i przywrócenia znaczenia zabytkom drewnianym. Mieszkańcy wsi, co prawda nadal nie chcą mieszkać w drewnianych budynkach, ale coraz częściej dostrzegają ich atrakcyjność dla innych, np. mieszkańców miast, potencjalnych turystów i letników. Moda na to co „dawne”, „swojskie”, wiejskie, na zdrową żywność i kontakt z przyrodą, sprzyja rozwojowi zagospodarowywania dawnych obiektów. Szansą dla drewnianych zagród, stodół i młynów może też być „moda” wśród mieszkańców miast, przedstawicieli wolnych zawodów, artystów na nabyte bądź odziedziczone „rekreacyjne gniazdo” na wsi. Coraz częściej też samorządy wykorzystują zabytki i skanseny jako atrakcję turystyczną w promocji regionu. Możliwość pozyskiwania funduszy pomocowych przez lokalne grupy działania, fundacje, stowarzyszenia i towarzystwa na działalność w zakresie szeroko pojętej ochrony dziedzictwa, działań dydaktycznych, artystycznych, para-teatralnych oraz na „małą działalność gospodarczą” w zakresie np. usług turystycznych, agroturystycznych, restauracyjno-hotelarskich zwróciło uwagę lokalnych społeczności na praktyczną przydatność starych budynków [9,12,13].

Ten oddolny nurt spontanicznej „mody” na „działalność biznesową” z wykorzystaniem historycznych obiektów drewnianych nie powinien być pozostawiony bez życzliwej opieki, pomocy i nadzoru instytucji państwowych, zwłaszcza samorządów, służb konserwatorskich i muzeów. Pozytywne przykłady powinny być promowane i nagłaśniane przez samorządy w mediach.

Dobrym przykładem z województwa świętokrzyskiego ochrony zabytku poprzez merytoryczną adaptację może być zagospodarowanie drewnianej stodoły oraz chałupy wiejskiej i przystosowanie ich do prowadzenia dochodowej działalności kulturalno-dydaktycznej, nie niszczącej wartości zabytkowych obiektów.

We wsi Kapkazy-Wiącka k. Bodzentyna dwoje artystów - plastyków ok. dwadzieścia lat temu zakupiło działkę ze stara stodołą, którą przystosowali do funkcji artystyczno-dydaktycznych. Prowadzą tu kameralne zajęcia z ceramiki, plastyki, organizują konkursy, koncerty muzyczne, prezentacje parateatralne dla dzieci i młodzieży z okolicy oraz tzw. „zielone szkoły”. Rodzaj i skalę działalności dostosowali do kubatury obiektu, co pozwoliło zachować go w dawnym kształcie i poza okresowymi naprawami nie wprowadza się zmian.



Właściciele obok stodoły wybudowali dom rodzinny, w którym oferują kilkanaście miejsc noclegowych. Zarówno siedliszcze jak i ich rodzaj działalności harmonijnie wpisują się w rytm życia wsi i są akceptowane przez mieszkańców.

Innym przykładem jest wiejska, drewniana chata stojąca we wsi Bliżyn zaadaptowana na izbę regionalną, w której animatorka kultury, stypendystka ministerstwa, popularyzuje lokalne tradycje tkactwa ludowego. Wraz z grupą starszych kobiet z tej wsi prowadzi zajęcia edukacyjne – pokazy obróbki i przędzenia lnu, tkania oraz warsztaty nauki tkactwa dla mieszkańców i młodzieży szkolnej. Środki na działalność dla „Muzeum – domu tkaczki” – jak nazwała swoje przedsięwzięcie właścicielka domu, a zarazem dyrektor „muzeum” i prezes założonej przez siebie fundacji, pozyskuje z funduszy pomocowych. Współpracuje też z Muzeum Wsi Kieleckie i innymi instytucjami kultury. Prowadzona działalność zapewnia jej i rodzinie utrzymanie. Właścicielka pochodzi z tej wsi, więc i ona i jej „muzeum” wpisały się w sposób naturalny w życie wsi i zostały zaakceptowane przez lokalną społeczność.

Pozytywnym przykładem ochrony zabytku nie dla zysku, a dla własnej i innych przyjemności jest też 150 letni młyn drewniany zachowany we wsi Młynczyńska na Ponidziu, nad rzeką Młynówką, w którym właściciele wedle swego wyobrażenia zorganizowali „muzeum młynarstwa”<sup>6</sup>. Przytoczone przykłady oddolnych inicjatyw pokazują jeszcze inną interesującą stronę zjawiska – merytoryczne i rozważne zagospodarowanie drewnianego zabytku może być „pomysłem na życie”, zwłaszcza dla młodych, wykształconych, przedsiębiorczych ludzi, którym miasta nie oferują mieszkań, pracy, ani perspektyw rozwoju.

Niestety wiele drewnianych obiektów zabytkowych adaptowanych do źle dobranych funkcji często zachowuje tylko bryłę i zewnętrzną formę, natomiast wewnątrz poddawane jest daleko idącej modernizacji (np. adaptacje do celów gastronomiczno-hotelarskich)<sup>7</sup>. Taki obiekt co prawda pozostaje w krajobrazie wsi, ale czy to jest jeszcze ochrona zabytków? Należy zwrócić uwagę, że nieudane adaptacje, ale też ich zaniechanie, skutkujące często zniszczeniem starego obiektu drewnianego, wynikają często z niewiedzy właścicieli, a nie ze złej woli.

### 3. Ochrona zabytków a partycypacja społeczna

Warunkiem skutecznej ochrony zabytków drewnianych i całego dziedzictwa jest partycypacja społeczna. W tym celu w Polsce konieczne jest budowanie pozytywnego klimatu wokół relacji zabytek – społeczeństwo, społeczność lokalna oraz właściciel obiektu. Partycypacja społeczna w działaniach na rzecz ochrony zabytków nie jest możliwa bez akceptacji swojej historii, rozbudzenia poczucia dumy z dziedzictwa, troski, szacunku dla tradycji i pamiątek przeszłości. By społeczeństwo i właściciele obiektów drewnianych zaakceptowali w pełni i zrozumieli wartość dziedzictwa kulturowego, żeby partycypowali w działaniach na rzecz jego ochrony, konieczne są kompleksowe, profesjonalne programy edukacyjne, popularyzujące tradycję i zabytki drewniane, opracowane na różnych poziomach

<sup>6</sup> W potocznym rozumieniu nadużywa się zarówno terminu skansen jak i muzeum określając nimi się każdy stary najczęściej drewniany obiekt (chałupę, wiatrak) lub kilka, w których zgromadzono przypadkowy zbiór starych przedmiotów. Już w 1968 roku Ksawery Piwocki określił wymogi jakie ekspozycja plenerowa musi spełniać aby mogła być uznana za muzeum: „Oczywiście i taka instytucja musi posiadać charakter muzealny, to jest odpowiedni aparat naukowy i techniczny, służący celom muzeum i konserwacji jego obiektu. Dodatkowo cechą muzeum jest konieczność wyposażenia wnętrza obiektów nieruchomych” [10]. Wojciech Śliwiński dla „paramuzealnych” zespołów skansenowskich proponuje stosowanie terminu „skansen turystyczny” [13].

<sup>7</sup> Mamy tu do czynienia z tzw. efektem wydmuszki.

kształcenia – dla szkół, wyższych uczelni, dla mediów, turystów, przez najwybitniejszych polskich specjalistów i instytucje do tego powołane [14,15]. Rozbudzanie np. pasji zbieractwa i kolekcjonowania starych przedmiotów, rodzi zainteresowanie historią lokalną i miejscami pamięci w okolicy, uczy patriotyzmu i szacunku dla dziedzictwa pozostawionego przez przodków. Stosunek społeczeństwa do swojej historii i zabytków zależy również od publicznie manifestowanych postaw w tym zakresie osób sprawujących władzę oraz przekazu medialnego, zwłaszcza w mediach państwowych, a z tym w naszym kraju niestety nie jest najlepiej. Treści przekazywane w programach telewizyjno-radiowych są mocno splycone, często dyletanckie, czasem wręcz szkodliwe dla budowania pozytywnych relacji zabytek – społeczeństwo. Przykładem mogą być transmisje z imprez folklorystycznych organizowanych np. w skansenach, w których to nie zabytki i cała ekspozycja przyciąga uwagę i stanowi atrakcję, ale strona komercyjno-rozrywkowa. Zwróćmy też uwagę jak często dziennikarze w Polsce używają terminu „skansen” w kontekście pejoratywnym co deprecjonuje to wartość ekspozycji skansenowskiej i buduje w świadomości społecznej obraz muzeum na wolnym powietrzu jako miejsca pokazującego zacofanie, biedę, stagnację polskiej wsi, nie wnoszącego niczego dla przyszłości nowoczesnego społeczeństwa [16]. Należy lepiej wykorzystać oddziaływanie opiniotwórcze państwowych mediów i włączyć szerszą ofertę profesjonalnych programów edukacyjnych. Brak jest ogólnodostępnych krótkometrażowych filmów dokumentalnych, jakich tak wiele kręcili w latach 70. XX w. najlepsi polscy reżyserzy, tak bardzo przydatnych w procesie dydaktycznym.

Światelkiem „w tunelu” są szlaki architektury drewnianej, programy szkolne dotyczące ochrony dziedzictwa kulturowego, ścieżki dydaktyczne, prezentacje i imprezy folklorystyczne organizowane przez samorządy i placówki muzealne, zwłaszcza skanseny.

Szlaki architektury drewnianej utworzono na razie na Śląsku, w Małopolsce i w woj. świętokrzyskim. Obejmują one skanseny oraz niewielką część obiektów drewnianych w terenie, wpisanych do rejestru zabytków – głównie kościoły drewniane, dzwonnice, cerkwie, rzadziej staropolskie dwory, drewniane wille, zagrody wiejskie, karczmy, cmentarze jeszcze rzadziej fragmenty wsi (Chochołów) czy rynek małego miasteczka (Lanckorona), czy krzyże i kapliczki. Zdecydowana większość zabytków prezentowanych w ramach tej formy popularyzacji budownictwa drewnianego znajduje się na obszarach wiejskich. Niezwykle pożyteczne dla ochrony i popularyzacji idei zachowania dziedzictwa kulturowego na świecie było utworzenie Listy Światowego Dziedzictwa, na którą wpisano również drewniane zabytki z Polski – kościoły małopolskie, dwa protestanckie

Kościół Pokoju i cerkwie prawosławne. Czy jednak przeciętny obywatel potrafi wymienić chociaż jeden zabytek z tej listy? Raczej nie. Pytanie dlaczego?

#### 4. Wnioski i propozycje

Podsumowując, można stwierdzić, że stosowane dotychczas w Polsce formy ochrony zabytków w odniesieniu do obiektów drewnianych, poza ochroną w skansenach, są niewystarczające. Co prawda państwowe służby ochrony zabytków, biura dokumentacji zabytków inicjowały badania, inwentaryzowały, dokumentowały, ale niestety w kwestii racjonalnej ochrony wiejskiej architektury nie wyszły zwykle poza teoretyczne rozważania. Muzea skansenowskie chronią niewielką część zasobów tej części dziedzictwa, ale pokazują w jaki sposób i co powinny otoczyć opieką w terenie samorządy, służby konserwatorskie i inne powołane do tego instytucje. Ustawa o ochronie zabytków, wytyczne konserwatorskie pisane niezrozumiałym językiem, straszące sankcjami, nakazami, zakazami ujętymi w paragrafy nie zachęcają do lektury i nie odpowiadają na pytanie nurtujące społeczeństwo dlaczego warto finansować kosztowną konserwację zabytków zamiast stawiać np. tańsze,

ładne kopie. Wytyczne konserwatorskie nie wystarczą by przekonać społeczność lokalną, że stary młyn nad rzeką trzeba chronić, bo jest ważny dla zachowania ich tożsamości, bo jest świadkiem historii wsi i jej mieszkańców. Należy pokazać, że może on też stanowić atrakcję turystyczną oraz przynosić zyski i właśnie dlatego warto go zachować. Konieczna jest w tym względzie pomoc, zachęta, szkolenia i doradztwo dla właścicieli obiektów drewnianych o charakterze zabytkowym, dzisiaj często pozostawionych samym sobie. Wielka tu rola władz samorządowych i służb konserwatorskich w zakresie edukacji, inicjowania i wspierania merytorycznego i finansowego działań oddolnych społeczności lokalnych. Mimo, że w skansenach zabytki drewniane chronione są najskuteczniej, to i tu w związku ze zmianami społeczno-gospodarczymi, dywersyfikacją finansowania, zmianą sposobu zarządzania, pojawia się zagrożenie komercjalizacją, prywatyzacją, a co za tym idzie coraz więcej problemów z zachowaniem autentyzmu i wartości nie tylko pojedynczych zabytków, ale integralności całej ekspozycji skansenowskiej [17,18]. Pojawiają się też opinie różnych środowisk, że zasady ochrony i konserwacji określone w Karcie Weneckiej i innych dokumentach doktrynalnych oraz wypracowane w muzealnictwie skansenowskim w latach 60-80. XX w. są zbyt rygorystyczne i stanowią przeszkodę w ochronie większych zasobów zabytków poprzez adaptację do funkcji użytkowych [19]. Głosy te mogą budzić niepokój o dalszy los obiektów drewnianych, w sytuacji szybkiej modernizacji wsi i miasteczek, wyprzedaży coraz większej ilości zabytków prywatnym właścicielom, funkcjonowania na rynku wielu prywatnych firm konserwatorskich oraz traktowania ludowego budownictwa drewnianego przez władze i konserwatorów często jako kłopotu.

### **Propozycje**

Aby zabytki budownictwa ludowego w nowych warunkach społeczno – gospodarczych były chronione skutecznie, konieczne są szybkie i racjonalne zmiany systemowe obejmujące wiele aspektów takich jak np.: tworzenie dobrego prawa (nie represyjnego), rozpoznanie zasobów budownictwa drewnianego, wzmocnienie statusu konserwatora wojewódzkiego, nadzór nad skutecznością działań służb konserwatorskich oraz muzealnych, partycypacja społeczna w ochronie zabytków, edukacja i źródła finansowania.

Dobrym rozwiązaniem, jak sądzę, byłoby opracowanie z inicjatywy i pod nadzorem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Generalnego Konserwatora Zabytków „Programu kompleksowej ochrony zabytków drewnianych” realizowanego w kilku etapach:

**Pierwszy etap.** Opracowanie „Programu weryfikacji i aktualizacji ewidencji zabytków drewnianych”, którego celem byłoby sporządzenie wykazu i opracowanie dokumentacji całego, aktualnego zasobu drewnianego budownictwa ludowego w Polsce. Realizacja byłaby możliwa przy współpracy innych ministerstw i instytucji państwowych, takich jak np. wyższe uczelnie, szkoły, stowarzyszenia itd. (np. pomoc uczniów szkół średnich i studentów etnologii, architektury, budownictwa, archeologii np. w ramach praktyk i prac zaliczeniowych przy sporządzaniu wykazów i inwentaryzacji obiektów w terenie).

**Drugi etap.** „Program ochrony zasobów” - opracowanie kompleksowego, profesjonalnego programu szybkiej i skutecznej akcji ratującej zabytki drewniane poprzez różne formy ich adaptacji i zagospodarowania. Należałoby tu wydzielić trzy podstawowe kategorie obiektów drewnianych:

**Kategoria I.** Obiekty najcenniejsze dla historii Państwa Polskiego i tożsamości narodu (w tym skanseny), które powinny zostać własnością społeczeństwa i podlegać troskliwej opiece służb państwowych – np. niektóre wille drewniane, spichlerze, dwory, zabudowania folwarczne, młyny drewniane, szczególnie cenne świątynie drewniane. Adaptowane wyłącznie na muzea, ośrodki naukowe, teatry, wiejskie ośrodki kultury.

**Kategoria II.** Obiekty zabytkowe użytkowane przez społeczności lokalne zgodnie z funkcją pierwotną, jak i te opuszczone – świątynie, kapliczki, krzyże, powinny być



własnością państwa/samorządów i podlegać opiece konserwatora, z możliwością sprawowania w nich kultu.

**Kategoria III.** Obiekty o walorach zabytkowych, najczęściej należące do prywatnych właścicieli, zakwalifikowane przez specjalistów do nadania im określonych funkcji użytkowych, przy zachowaniu w najwyższym możliwym stopniu wartości zabytkowych. Właściciel obiektu drewnianego powinien otrzymać merytoryczne zalecenia zakresu i rodzaju adaptacji do nowej funkcji oraz pomoc finansową, a jeżeli nie jest zainteresowany użytkowaniem obiektu, służby konserwatorskie powinny znaleźć nowego właściciela. Wykaz obiektów, dla których szuka się nowych właścicieli należałoby umieścić w internecie, co umożliwiłoby dotarcie praktycznie do całego społeczeństwa. Wykaz oprócz podstawowych danych o obiekcie i jego historii powinien zawierać też zakres dopuszczalnych ingerencji adaptacyjnych i modernizacyjnych, informację o pomocy merytorycznej i finansowej ze strony państwa (konserwatora, samorządu) oraz obowiązki nowego właściciela. Inwestycja powinna podlegać ciągłej kontroli konserwatora.

Równoległe powinien zostać opracowany i wdrożony do realizacji długofalowy program ministerialny w zakresie edukacji i popularyzacji dziedzictwa.

Dlaczego warto chronić tradycyjne budownictwo drewniane?

Zabytki drewniane, jako znaki archetypiczne przywracają harmonię w zdegradowanym krajobrazie kulturowym, pełnią też istotną funkcję nośników pamięci kulturowej społeczności lokalnych i narodu. Kuźnie, dwory, młyny wodne, wiatraki, krzyże i kapliczki jako znaki przestrzeni i znaki pamięci posiadają też niezwykłą siłę przywracania i podtrzymywania tej pamięci oraz budowania tożsamości [20]. Zachowanie pamięci o wspólnej przeszłości wymaga jednak nie tylko obiektów i miejsc nasyconych historią ale i kustoszy tej pamięci, opowiadających wciąż na nowo historię lokalną i narodową, jak niegdyś gawędziarze, guślarze, szamani i inni plemienni i ludowi „nauczyciele” dbający o przekaz pokoleniowy. Kto współcześnie ma podjąć ten trud?

Rodzice, pedagodzy, naukowcy, księża, urzędnicy gminni a może media, czy wszechmocny internet? Kto z nich ma w sobie tę wrażliwość i umiejętność czytania przekazu jaki niosą cmentarze z historycznymi nagrobkami, wydeptany kamień w progu wiejskiego kościółka, pochylony drewniany krzyż przydrożny, czy stary młyn nad rzeką?

## Literatura

- 1 Czajkowski J. *Dom drewniany w Polsce. Tysiąc lat historii*, Kraków 2011.
- 2 Pokropek M., Pokropek W. *Tradycyjne budownictwo drzewne w Polsce*. t. 1, *Budownictwo ludowe: chałupy i ich regionalne zróżnicowanie*, Warszawa 1995; t. 2, *Budownictwo sakralne*, cz. 1, *Bóżnice, meczety, moleny staroobrzędowców oraz podlaskie cerkwie unickie i prawosławne*, Warszawa 1996.
- 3 Szałygin J. *Dziedzictwo drewnianej architektury w Polsce*, „Ochrona Zabytków”, wyd. Narodowy Instytut Dziedzictwa, R. 2013, nr 1-4, s. 281-298.
- 4 Czajkowski J. *Muzea na Wolnym Powietrzu w Europie. Historia - dzień dzisiejszy- perspektywy* [obszerna bibliografia], Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Rzeszów-Sanok 1984.
- 5 Zippelius A. *Handbuch der europäischen Freilichtmuseen*, Köln 1974, s. 12-23, Führer Und Schriften des Rheinschen Freilichtmuseums Und Landesmuseums für Volkskunde in Kommern Nr7.
- 6 Czajkowski J. *Zarys muzealnictwa skansenowskiego w Europie*, w: *Muzea skansenowskie w Polsce*, Poznań 1979, s. 20-25,
- 7 Gólski A. *Zarys historyczny powstania muzeów skansenowskich w Europie i ich klasyfikacja*, w: *Muzea skansenowskie w Polsce*, Poznań 1979, s. 21-33.
- 8 Szałygin J. *Zabytki etnograficzne w Polsce i ich ochrona*, w: *O zabytkach. Opieka, ochrona, konserwacja*, Warszawa 2005, s.131-139.

- 9 Czajkowski J. *Lokalne muzea na wolnym powietrzu w Polsce*, „Acta Scansenologica” t. 8, wyd. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Sanok 2001, s. 7-51.
- 10 Czajkowski J. *Rozwój myśli skansenowskiej w Polsce 1945-1985*, „Acta Scansenologica”, (1989), t. 5, s. 140-145.
- 11 Piwocki K. *Zabytek, rezerwat, park kultury – muzeum w plenerze*, „Ochrona Zabytków”, nr1/1968, s. 1-30.
- 12 Szot-Radziszewska E. *Etnograf w terenie. Rola badań etnograficznych w realizacji skansenów, na przykładzie Muzeum Wsi Kieleckiej*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe regionu świętokrzyskiego. Materiały pokonferencyjne*, (red.) H. Mielicka, Kielce 2007, s.13-23.
- 13 Szewczyk J. *Prywatne skanseny wschodniej Białostoczczyzny*, „Biuletyn Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce”, nr 13/2012, „Między starym a nowym. Tradycyjne budownictwo ludowe a współczesna architektura wiejska”, Wdzydze 2013, s. 77-95.
- 14 Śliwiński W. *„Paramuzealne” zespoły skansenowskie – pożądane współcześnie rozwinięcie, czy profanacja idei muzeów na wolnym powietrzu?*, „Biuletyn Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce”, nr 4, Toruń 2002, s.47-57.
- 15 „Biuletyn Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce”, nr 8, Wdzydze 2005.
- 16 *Nauczanie i popularyzacja ochrony dziedzictwa*, pod. Red. B. Szmygina, Warszawa 2014.
- 17 Gawlik L. *Funkcjonowanie terminu „skansen” w polskim muzealnictwie i współczesnych mediach*, „Lud”, t. 89/ 2005, s. 255-262.
- 18 Szot-Radziszewska E. *Autentyzm i integralność obiektów architektury drewnianej w Muzeach na Wolnym Powietrzu w Polsce. Translokacja i adaptacja-szanse i zagrożenia*, w: *Architektura drewniana - tradycja, dziedzictwo, współczesność, przyszłość*, monografia, s. 1-328, red. Romana Cielątkowska, Dorota Jankowska-Wojtowicz, wydawca: Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 2014, s. 272-202.
- 19 Szot-Radziszewska E. *Zmiana funkcji pierwotnej w obiektach zabytkowych w Muzeach na Wolnym Powietrzu. Szanse i zagrożenia*, w: *Wartość funkcji w obiektach zabytkowych*, red. Bogusław Szmygin, monografia, wyd.: Polski Komitet Narodowy ICOMOS, Muzeum Pałac w Wilanowie, Politechnika Lubelska, Lublin 2014, s. 85-95.
- 20 Szmygin B. *Teksty doktrynalne w ochronie dziedzictwa-analiza formalna i propozycje*, w: *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, Warszawa - Lublin 2008, s. 145-155.
- 21 Szot-Radziszewska E. *Obraz wsi w wyobrażeniach mieszkańców. Miejsca i ludzie*. Monografie, studia, rozprawy. Politechnika Świętokrzyska, Kielce 2013, s. 61-72.

## The diversity of modern forms of preservation of rural and small towns' wooden architecture in Poland

Elżbieta Szot-Radziszewska

*Division of Architecture, Civil and Preservation of Historic Monuments,  
Chair of Architecture and Civil, Faculty of Building Engineering and Architecture,  
University of Technology in Kielce, e-mail: eszot@tu.kielce.pl*

**Abstract:** In this paper I discuss the modern forms of preservation of wooden historical monuments, included in the legal framework, such as protection via an entry in the records or monuments' list, protection in open-air museum, being declared historical monument, protection via creation of a cultural park. I am pointing out the tragic state of the protection and conservation of the resources of this part of heritage. I discuss in wider scope the idea of open-air museum in Poland and the specificity of preservation of wooden monuments in the open-air museums as being the most rational and effective so far. I show positive protection examples via making use of and adaptation of the monument to the new

---

function- cultural, educational or museum. I also emphasize the role of education and society participation in the protection of rural architecture. The wooden architecture is only 11% of all monuments registered in monuments' list. In this situation, according to Polish law, the vast majority of monuments, not mentioned in the registry, cannot be protected. It is necessary to quickly create comprehensive regulatory framework and take action in the field of identification and inventory of wooden architecture as well as creating effective preservation programs. There is a chance to preserve the significant part of heritage by further diversification of forms of protection and adaptation in cooperation and substantive assistance of conservation department and museums as well as financial support of the governments. I present specific proposals of solutions to this problem.

**Keywords:** Wooden architecture, traditional rural architecture, monuments preservation, open-air museum.

